

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Przemysł](#)

Słabe prognozy gospodarcze dla świata



Dyrektorzy finansowi zrzeszeni w ACCA oceniają, że teraz nie jest dobry czas na rozwijanie swoich firm i inwestowanie. Ekspert analizujący koniunkturę gospodarczą dla największych globalnych koncernów jest jednak znacznie bardziej optymistycznie nastawiony do naszego regionu.

Daniel Thorniley, współpracujący z 300 korporacyjnymi klientami analityk specjalizujący się w makroregionie Europy Środkowej, Wschodniej, Afryki i Bliskiego Wschodu, twierdzi, że na tle gospodarki globalnej sytuacja w Polsce, Czechach, na Słowacji i Węgrzech będzie wyraźnie lepsza niż w innych gospodarkach rozwijających się.

Wzrosty PKB w regionie są dwukrotnie wyższe niż w zachodniej Europie. W III kwartale Czechy rozwijały się w tempie 4,3 proc., a Rumunia i Słowacja – 3,6 proc. PKB Polski wzrosło o 3,4 proc., a Węgier – o 2,3 proc. Według prognoz Banku Światowego państwa regionu Europy Środkowej osiągną w tym roku wzrost PKB na poziomie 3,3 procent. To znacznie więcej niż w rozwijających się krajach Ameryki Łacińskiej. Spośród tamtejszych państw w najgorszej sytuacji znajduje się Wenezuela, która może w tym roku zanotować ok. 10-proc. spadek PKB.

- Z biznesowego punktu widzenia zarządzania ryzykiem rynki Europy Środkowej są bardzo ciekawe. Polska to wprawdzie duży rynek, ale najlepszym rozwiązaniem byłoby połączenie tych pięciu rynków w klaster. Mogłoby to zrekompensować skutki kryzysu, który ma miejsce w Rosji, na Ukrainie, a nawet w Turcji – mówi agencji informacyjnej Newseria dr Daniel Thorniley, prezes zarządu DT-Global Business Consulting.

W ocenie Daniela Thornileya, który gościł jako jeden z głównych mówców na konferencji European CFO Summit, zorganizowanej przez ACCA Polska, nasz kraj ma wiele do zaoferowania. Silny sektor MŚP oraz rosnąca liczba firm rodzinnych sprawiają, że inwestorzy zagraniczni coraz uważniej przyglądają się polskiemu rynkowi.

- W Polsce prawie w ogóle nie ma programów oszczędnościowych, a polski sektor bankowy działa lepiej niż wiele innych. Polskie firmy inwestują nieco więcej niż inne firmy na całym świecie, a z zagranicy płyną przekazy pieniężne od Polaków pracujących w zachodniej Europie i w innych częściach świata. To również są pozytywne czynniki dla gospodarki – mówi dr Daniel Thorniley. – To oczywiście nie znaczy, że Polska jest łatwym rynkiem i że nie ma tu żadnych problemów. Ponieważ jest to rynek atrakcyjny, staje się również brutalnie konkurencyjny, co wpływa na walkę cenową. Ludzie chcą tu być, coraz więcej osób tu przyjeżdża, ale nadal ten rynek jest bardzo napięty, konkurencyjny i pełny wyzwań – wyjaśnia.

Zdaniem Thornileya konflikt ukraińsko-rosyjski nie wywarł większego wpływu na gospodarki Europy Środkowej i Wschodniej.

- Jeszcze kilka lat temu takie rynki jak Czechy czy Węgry, które były wówczas w recesji, odczułyby to bardzo boleśnie. Teraz, kiedy większość z tych rynków, w tym Polska, odnotowuje wzrost wynoszący między 2,5 a 3,3 procent, minimalna utrata PKB nie jest znacząca - ocenia Thorniley.

Znacznie gorszy obraz rysuje się dla państw starej Unii Europejskiej, w szczególności strefy euro. Potwierdzają to wyniki badania opinii dyrektorów finansowych i członków ACCA. Indeks GECS (Global Economic Conditions Survey), który od końca 2012 roku systematycznie się poprawiał, pod koniec drugiego kwartału 2015 r. osiągnął wartość 0, a niespełna trzy miesiące później znów spadł do poziomu -25 punktów.

Spadek optymizmu ma wpływ na działania firm. W III kwartale br. 40 proc. dyrektorów finansowych światowych firm zdecydowało się na ograniczenie inwestycji. Podobny był odsetek menadżerów, którzy wstrzymali nabór nowych pracowników lub rozpoczęli redukcję zatrudnienia. Duża grupa CFO dostrzega także istotny spadek dochodów przy równoczesnym wzroście kosztów działalności.

Brak inwestycji i odkładanie zysków na kontach bankowych jest jednym z podstawowych problemów największych gospodarek strefy euro.

- Strefa euro w tym roku może osiągnąć 1,5-proc. wzrost. Wprawdzie ten rok jest najlepszym od pewnego czasu pod względem ekonomicznym, bo spadły ceny ropy, nastąpił wzrost konsumpcji, obniżył się kurs euro, to jednak ten wynik nie oznacza, że strefa euro radzi sobie dobrze, tym bardziej biorąc pod uwagę tragiczne wydarzenia w Paryżu, wyzwania migracyjne czy sytuację Volkswagena - podkreśla Thorniley.

Źródło: www.newseria.pl

<https://laboratoria.net/przemysl/24499.html>

Informacje dnia: [Studenci opracowali system zapobiegający zaśnięciu za kierownicą](#) [Wielofunkcyjne nanocząstki do produkcji wodoru](#) [Jak wybrać bezpieczną wodę podziemną do picia](#) [Technologia spersonalizowanego wzbogacania mleka dla wcześniaków](#) [Rozwiązania Watson-Marlow wspierają proces produkcyjny Torbay Pharma](#) [Mity na temat epilepsji](#) [Studenci opracowali system zapobiegający zaśnięciu za kierownicą](#) [Wielofunkcyjne nanocząstki do produkcji wodoru](#) [Jak wybrać bezpieczną wodę podziemną do picia](#) [Technologia spersonalizowanego wzbogacania mleka dla wcześniaków](#) [Rozwiązania Watson-Marlow wspierają proces produkcyjny Torbay Pharma](#) [Mity na temat epilepsji](#)

Partnerzy